

Nr	Opis zamówienia	Wykonawca	Cena (zł)
12484 (dot. zam. nr 38457)	Wykonanie numerycznej mapy własnościowej wraz z opracowaniem informatycznym w systemie TERRABIT dla obiektu nr 10.	Przedsiębiorstwo Usług Geodezyjnych – Tomasz Matyja i inni s.c. z Częstochowy	65 000,00
12485 (dot. zam. nr 38457)	Treść zamówienia jw. Rozstrzygnięcie dotyczy obiektu nr9.	Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne Sp. z o.o. z Krakowa	131 160,00
12486 (dot. zam. nr 38457)	Treść zamówienia jw. Rozstrzygnięcie dotyczy obiektu nr8.	Geodezja s.c. z Częstochowy	36 000,00
12487 (dot. zam. nr 38457_	Treść zamówienia jw. Rozstrzygnięcie dotyczy obiektu nr7.	Przedsiębiorstwo Usług Geodezyjnych i Kartograficznych Geotrión s.c. z Łodzi	68 000,00
12488 (dot. zam. nr 38457)	Treść zamówienia jw. Rozstrzygnięcie dotyczy obiektu nr6.	Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne Sp. z o.o. z Krakowa	130 946,00
12489 (dot. zam. nr 38457)	Treść zamówienia jw. Rozstrzygnięcie dotyczy obiektu nr5.	Przedsiębiorstwo Usług Geodezyjno-Kartograficznych – Jan Szczepaniak z Częstochowy	97 000,00
12490 (dot. zam. nr 38457)	Treść zamówienia jw. Rozstrzygnięcie dotyczy obiektu nr4.	Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne Sp. z o.o. z Krakowa	98 796,00
12491 (dot. zam. nr 38457)	Treść zamówienia jw. Rozstrzygnięcie dotyczy obiektu nr3.	Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne Sp. z o.o. z Krakowa	63 712,00
12492 (dot. zam. nr 38457)	Treść zamówienia jw. Rozstrzygnięcie dotyczy obiektu nr1.	Geodezja s.c. z Częstochowy	31 000,00
12493 (dot. zam. nr 38457)	Treść zamówienia jw. Rozstrzygnięcie dotyczy obiektu nr2.	Przedsiębiorstwo Usług Geodezyjno-Kartograficznych – Stanisław Lebiest z Częstochowy	51 360,00

Opracowała: Bożena Baranek

Artykuł dyskusyjny

Określenie przedmiotu zamówienia

ZYGMUNT SZUMSKI

Na podstawie ustawy z dnia 10 czerwca 1994 o zamówieniach publicznych dokonano już sporo zamówień geodezyjnych, a także wiele tych zamówień zrealizowano, zapłacono i efekty ich służą społeczeństwu. Nagromadziło się wiele doświadczeń, a nawet procedur postępowania, które z nich wynikają. Sądzę, że warto, aby osoby w tym względzie doświadczone spróbowały się tymi doświadczeniami podzielić z innymi. Nie uważam, abym zaliczał się do grupy tych osób, ale ktoś musi zamieszać. Może nawet lepiej, kiedy zaczyna wcale nie „najmocniejszy w te klocki”, bo taki najmocniejszy ma skłonność do wypowiadania się apodyktycznie, a inni, uznając jego autorytet, nabierają wody w usta.

Jak określać przedmiot zamówienia

Artykuł 35 wspomnianej we wstępie ustawy mówi:

Specyfikacja istotnych warunków zamówienia zawiera:

(...)

4) określenie przedmiotu zamówienia (w razie potrzeby również za pomocą planów, rysunków lub projektów), łącznie z wyszczególnieniem wszelkich dodatkowych usług, które mają być wykonane w ramach umowy.

(...)

Wydaje się, że opierając się na tym, określenie przedmiotu zamówienia należy twórczo przystosowywać zgodnie z potrzebami poszczególnych branż. Sensem tego tekstu jest wska-

zanie, że określenie przedmiotu zamówienia powinno być szczegółowe, bo takie jest znaczenie wspomniania o planach i rysunkach oraz wszelkich dodatkowych usługach.

Stosując ten tekst do zamówień na produkt geodezyjny, trzeba chyba ten produkt określić jako zgodny z odpowiednimi przepisami (ustawa, rozporządzenie, instrukcja techniczna). Ponieważ jednak tylko w nielicznych przypadkach produkt i proces technologiczny zmierzający do jego powstania są dobrze opisane i nie zawierają wariantów, to wspomniane przepisy są, moim zdaniem, koniecznymi elementami określenia przedmiotu zamówienia, ale tylko w nielicznych przypadkach wystarczającymi. Spowodowane to bywa różnymi przyczynami:

1. Produkt nie zawsze jest opisany dostatecznie dokładnie przez przepisy, które mogą zakładać tylko minimum standaryzacji i pozwalać na przystosowanie go do warunków i potrzeb regionalnych lub lokalnych.
2. Produkt może być efektem tylko części złożonego procesu technologicznego, wykonywanego w długich etapach na dużym obszarze. Założony stan tego procesu w momencie rozpoczęcia i zakończenia prac wynikać może nie tylko z przyczyn technicznych, ale także organizacyjnych, administracyjnych i ekonomicznych.
3. Wobec stosowania przez zamawiających niejednolitego sprzętu, metod i oprogramowania produkt, mimo że wykonany zgodnie z przepisami, może być doskonale przydatny w Ostródzie, a zupełnie nieprzydatny w Swarzędzu i odwrotnie. Przewiduje to ustawa (art. 17 p. 3: *nie stanowi utrudnienia uczciwej konkurencji określenie przedmiotu zamówienia przez wskazanie znaków towarowych, patentów lub pochodzenia, jeżeli ze względów technologicznych, ekonomicznych lub organizacyjnych zachodzi konieczność zachowania norm, parametrów lub standardów, jakimi charakteryzują się posiadane przez zamawiającego maszyny lub urządzenia...*)
4. W znacznej liczbie przypadków może nastąpić złożenie powyższych przyczyn.

Przyjmując powyższe do wiadomości, należałoby stwierdzić, że w skład określenia przedmiotu zamówienia musi wchodzić opis przewidywanych prac, który wygodnie nazwać opisem technicznym. Nazwa ta ma odróżnić ten opis od warunków technicznych, którą to nazwą tradycyjnie określa się opis podobny, jednak bardzo szczegółowy, sporządzony wewnątrz przedsiębiorstwa i przeznaczony dla fizycznego wykonawcy prac. (Na marginesie warto wspomnieć, że projekt umowy może i powinien zawierać klauzulę o konieczności akceptacji warunków technicznych przez zamawiającego).

Opis techniczny powinien być na tyle szczegółowy, aby z dużą precyzją pozwalał przewidzieć metody, sprzęt, czas inakładny, jakie potrzebne będą wykonawcy, co jest podstawą właściwej kalkulacji ceny. Drugim istotnym kryterium szczególności jest gwarancja uniknięcia sytuacji, że zamawiający składający w przetargu ofertę pod tym samym określeniem rozumieją nie całkiem to samo, co okazać się może dopiero po rozstrzygnięciu przetargu i podpisaniu umowy, przy konsultacji warunków technicznych.

Sumując więc, w przypadku zamówień na prace geodezyjne określenie przedmiotu zamówienia powinno zawierać:

1. opis prawny, tj. wskazanie na ustawy, rozporządzenia i instrukcje techniczne normujące sposób wykonania i postać produktu,
2. opis techniczny, tj. wystarczająco szczegółowy opis procesu technologicznego i postaci produktu, uwzględniający częste w geodezji i kartografii wymagania szczególne. Może ich być bardzo wiele i mogą być bardzo różne, dlatego można wskazać tylko jako przykłady wymagań szczególnych:
 - czynności dodatkowe,
 - odstąpienie od niektórych czynności typowych,
 - zastąpienie niektórych czynności typowych innymi,
 - zastosowanie określonych metod, sprzętu i oprogramowania,
 - formaty kompletowania i opracowań graficznych.

Dodatek anglo-polonistyczny

Celowo nie użyłem, poza cytatem, słowa *specyfikacja*. Ten obrzydliwy twór, wprowadzony przez prawników do cytowanej ustawy, pochodzi ze słownika nowomowy pseudointeligentów, którzy sądzą, że im bardziej niezrozumiałego języka używają, tym wydają się mądrzejsi. Przepisali je ze standardowego ustawodawstwa unijnego, pisanego w języku angielskim, dlatego posłużę się słownikiem Webstera ([http://](http://www.m-w.com/cgi-bin/dictionary)

www.m-w.com/cgi-bin/dictionary), powszechnie uznanego za wykładnię znaczeń w tym języku.

„*Specification*” według Webster Dictionary pochodzi od łacińskiego *specificare*, a oznacza:

- 1: akt lub proces wyliczania;
- 2a: szczegółowe przedstawienie czegoś, lub planu czegoś, lub propozycji czegoś;
- 2b: przedstawienie prawnych szczegółów (umownych obciążeń lub terminów), a także jeden składnik takiego przedstawienia;
- 2c: pisany opis pomysłu w celu uzyskania patentu.

Wynika z tego, że gdyby ustawa miała być napisana zrozumiale po polsku, zamiast „*Specyfikacja istotnych warunków zamówienia*” powinno być tam napisane *Wyliczenie istotnych warunków zamówienia*. Jest to zaskakujące, bo wszyscy urzędnicy zaangażowani w zamówienia publiczne, których o sens tego sformułowania pytałem, odpowiadali: *Opis istotnych warunków zamówienia*.

Na tym przykładzie widać, do czego prowadzi nowomowa. Kto posługuje się biegle językiem angielskim, francuskim, hiszpańskim lub włoskim – będzie skłonny podkładać pod omawiane słowo znaczenie *wyliczenie*, wszyscy pozostali – *opis*.

Upowszechnienie w języku polskim takich tworów (już poza kontekstem ustawy) prowadzi nie tylko do zastępowania słów rodzimych obcymi, ale na dodatek zmiany znaczeń tych importów. Powoduje to nieporozumienia i automatyczne błędy przy tłumaczeniach przez niezawodowych tłumaczy (a większość tłumaczy, przede wszystkim literatury zawodowej, także na potrzeby tzw. urzędowe, wykonują amatorzy).

Autor jest pracownikiem MODGiK Łódź